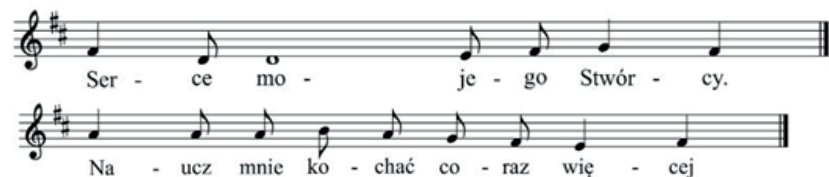


V. Adoracja wynagradzająca dla dzieci

Panie Jezu, którego Serce kocha każdego z nas, prosimy, uwolnij nasze serca od grzechów i złych przyzwyczajień.



Serce mojego Stwórcy – *naucz mnie kochać coraz więcej.*

Serce Bożego Syna

Serce dające Ducha Świętego

Serce będące pod sercem Maryi

Serce Dzieciątka Jezus

Serce posłuszne Rodzicom

Serce naszego Brata

Serce wiernego Przyjaciela

Serce najlepszego Przewodnika

Serce cierpliwego Nauczyciela

Serce Dobrego Pasterza

Serce cierpiące i zranione na krzyżu

Serce Zmartwychwstałego Pana

Serce bijące w Eucharystii

Serce przebaczące w spowiedzi świętej

Serce pełne miłości dla nas

Serce pragnące naszej świętości

Serce zawsze przy nas obecne

Serce pocieszające serca smutne

Serce pragnące naszego szczęścia

Pieśń na zakończenie:

„Sercem kocham Jezusa, sercem kocham Jezusa.

Zawsze będę Go kochał. On pierwszy ukochał mnie”.

ZESZYT DUSZPASTERSKI – I PIĄTEK MIESIĄCA

Rok 2. Zeszyt 3(15) (3 lutego 2023 r.)

Schemat materiałów na każdy I piątek

- **Adoracja na I niedzielę miesiąca**
- *Msza św. z udziałem dorosłych (wstęp do Mszy św., Ewangelia, kazanie, modlitwa wiernych, wstęp do adoracji wynagradzającej)*
- *Msza św. z udziałem dzieci (wstęp do Mszy św., kazanie, nabożeństwo wynagradzające)*

I NIEDZIELA LUTEGO 2023

(5 lutego 2023 r.)

I. Adoracja na I niedzielę miesiąca

W dzisiejszą niedzielę widzimy Jezusa w gronie uczniów, w momencie, gdy powierza im życiowe zadanie. Mają być „solą ziemi” i „światłem świata”. Taka jest Jego prośba wyjęta prosto z Serca. Jezus jest teraz tu, pośród nas, swoich dzisiejszych uczniów. Przyszliśmy do Niego, aby Go adorować, wielbić, wpatrywać się w Jego Oblicze, słuchać Jego słów, uczyć się jak wiernością i miłością odpowiadać na wierność i miłość Jego Serca.

Będziemy powtarzać: uwielbiamy Cię za miłość Twojego Serca!

- *kiedyś byliśmy ludem siedzącym w ciemnościach, ale wraz z Twoim przyjściem mieszkańcom cienistej krainy śmierci wzeszło światło (Mt 4,16)*
- *Ty wezwałeś nas z ciemności do Twojego przedziwnego światła (1 P 2,9)*
- *Twoje słowo jest lampą dla naszych stóp i światłem na naszej ścieżce (Ps 119, 105)*
- *Ty jesteś światłem i zbawieniem naszym – kogóż mielibyśmy się lękać? (Ps 27,1)*
- *Wspaniałość Twoja podobna do światła (Ha 3,4)*

Uwielbiamy Cię Zbawco nasz i Panie, sławimy nieskończoną miłość Twego Serca ofiarowaną każdemu z nas.

Śpiew: Cóż Ci Jezu damy...

Patrząc teraz w Twoją świętą Twarz pytamy: czy po dwóch tysiącach lat zmieniła się Twoja nauka Panie? Czy Twoje oczekiwania wobec nas są inne niż miałeś wobec tamtych uczniów? Wiemy, że nie! To my, wierzą-

Córce tej Herodiady złożył nieprzemyślaną obietnicę... i skończyło się to tragicznie. O co córka Herodiady poprosiła Heroda za namową swej matki? (*O zabiciu Jana Chrzciciela*).

– Dlaczego Herodiada chciała się pozbyć Jana Chrzciciela? (*Bo upominał ją i Heroda, że nie żyją w sposób dobry*).

– A dlaczego Herod się nie sprzeciwił? (*Bo się bał co ludzie powiedzą*).

– Zobaczcie widzimy w dzisiejszej Ewangelii osoby, które: słuchają złych podpowiedzi, tak się przejmują opinią ludzi, że potrafią zrobić wiele złych rzeczy, nie słuchają tych którzy zwracają im uwagę – aby zaczęli żyć lepiej. W jaki sposób więc my możemy Jezusowi wynagradzać?

→ (*Ksiądz naprowadza na właściwą odpowiedź*.)

Jak wynagradzać za tych, którzy słuchają złych podpowiedzi, nie potrafią się sprzeciwić, nie poprawiają się, nie słuchają dobrych, wyrażonych z miłości napomnień?

→ *Starać się żyć tak jak uczy nas Jezus, pytać Pana Jezusa co powinniśmy zrobić.*

→ *Gdy popełnimy grzech jak najszybciej pójść do spowiedzi.*

→ *Przyznawać się do Jezusa, nawet gdy ktoś się z nas śmieje*

→ *Nie obrażać się na tych, którzy nas upominają bo chcą naszego dobra*

→ *Zwrócić komuś z dobrocią uwagę – jak Jan Chrzciciel).*

– Pięknie! Postarajmy się właśnie w ten sposób okazywać miłość Panu Jezusowi.

– Bardzo Wam drogie dzieci dziękuję za rozmowę. Życzę Wam wszystkim, wszystkim którzy są w kościele i także samemu sobie, abyśmy szli drogą miłości.

IV. Msza święta z udziałem dzieci

1. Wstęp do Mszy św.

Zdarza się każdemu człowiekowi, że coś zepsuje. Możemy też zepsuć trochę swoje życie i serce przez zło i grzechy. Dlatego przychodzimy na Mszę św. w I piątek miesiąca, by najpierw przeprosić za to Pana Jezusa. Przychodzimy też po to, żeby Jezus nam przebaczył grzechy w spowiedzi. I przychodzimy, żeby być blisko Niego. Żeby Mu powiedzieć, że Go kochamy.

2. Kazanie

– Witam Was wszystkich bardzo serdecznie w kolejny I piątek miesiąca, już drugi w tym roku.

Dlaczego jest to ważny dzień dla kochających Jezusa? *(Bo to jest dzień kiedy szczególnie możemy Mu wynagradzać za zło.)*

– Wynagradzać czyli co robić? *(Wynagradzać czyli pokazywać Mu, że Go kochamy, że chcemy być jak On, że chcemy Go słuchać.)*

– Zobaczmy więc jak dzisiejsza Ewangelia nas poprowadzi, jaki sposób wynagradzania – okazywania Jezusowi miłości nam pokaże. W dzisiejszej Ewangelii pojawia się kilka osób. Jest tam król Herod – o osobie, która nosi to imię rozmawialiśmy ostatnio. Czy coś Wam się przypomina? *(Herod nie cieszył się z narodzenia Jezusa – Króla, bo bał się że zabierze mu władzę.)*

– Pięknie! Herod , o którym dziś słyszeliśmy to jego syn. Co świętował Herod? *(Swoje urodziny).*

– Czy Wy lubicie obchodzić swoje urodziny? *(Tak).*

– Co wydarzyło się na urodzinach Heroda? Herod coś komuś obiecał. *(Obiecał córce Herodiady, że da jej wszystko).*

– Dokładnie. Herod miał brata – Filipa. I ten Filip miał żonę – Herodiadę. I ten Herod zabrał swojemu bratu żonę i wziął ją sobie za żonę.

cy, mamy być solą dla ziemi, by nadawać światu smak. To my, wierzący, mamy zachowywać świeżość nauki Pańskiej. My mamy być światłem dla świata, dając czytelne świadectwo przynależności do Jezusa. To nasza wiara ma być jak jasne, ciepłe światło, które „pomaga wszystkim, którzy są w domu”. Zapytam swojego serca:

- *jak cenię i pielęgnuję w sobie słowo Boże?*
- *jak często sięgam po Pismo Święte?*
- *czy mam świadomość tego, że od tego, jak ja żyję słowem Bożym może zależeć poziom wiary tych, którzy na mnie patrzą?*
- *w jakim stopniu jestem światłem dla otoczenia?*
- *czy ludzie patrząc na sposób mojego życia i moje czyny, mogą oddawać chwałę Ojcu, który jest w niebie?*
- *czy moje świadectwo życia wprowadza smak i świeżość do mojej rodziny, w środowisko pracy, do grona moich przyjaciół, do wspólnoty w której żyję?*

Gdy pytamy Pana jak żyć, co czynić, jakie są oczekiwania Jego Serca wobec nas, które pomogą nam być światłem dla świata, On nam odpowiada słowami Pisma, a my chcemy realizować życiem Jego oczekiwania.

Będziemy powtarzać: *dopomóż nam Serce Jezusa!*

- *abyśmy odrzucili uczynki ciemności, a przyoblekli się w zbroję światła (Rz 13,12)*
- *abyśmy żyli przywoicie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w rozpuszceniu i wyuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości (Rz 13,13)*
- *abyśmy nie troszczyli się zbytnio o ciało, dogadzając żądom (Rz 13,14)*
- *abyśmy potrafili i chcieli podać swój chleb zgłodniałemu i pocieszyli duszę przygnębianą (Iz 58,7)*
- *abyśmy dobro czynili bez szemrań i powątpiewań (Flp 2,14)*

- *abyśmy się stali bez zarzutu i bez winy, jako nienagane dzieci Boże pośród narodu zepsutego i przewrotnego (Flp 2,15)*
- *abyśmy mocno trzymali się Słowa Życia – naszego Pana Jezusa Chrystusa (Flp 2,16)*

Śpiew: Być bliżej Ciebie chcę...

Któregoś dnia przemawiając do słuchaczy nazwałś siebie „światłością świata” (J 8,12). Dzisiaj takim samym tytułem nazywasz nas, Twoich wyznawców. Mówisz: „wy jesteście światłem świata”. A zatem nosimy takie samo imię jak Ty! Tak, Panie. I to nas ogromnie zobowiązuje. Mamy tak świecić przed ludźmi, „aby widzieli nasze dobre uczynki i chwalili Ojca, który jest w niebie”. Prosimy, posyłaj nam Ducha Świętego, abyśmy Jego mocą mogli spełniać Twoje oczekiwania, a tym samym wynagradzać Twemu Sercu za mroczne obszary w życiu chrześcijan i za życie pozbawione ewangelicznego smaku. Amen

- Za cierpiących – w szczególności za tych, którzy są niesprawiedliwie karani za wyrażanie prawdy, aby w Sercu Jezusa odkrywali źródło męstwa i cierpliwości. Ciebie prosimy...
- Za polecanych w tej Mszy św.: za żyjących o Boże błogosławieństwo i wszelkie potrzebne łaski, a za zmarłych – o szczęście wieczne. Ciebie prosimy...
- Za nas, uczestniczących w tej Eucharystii, abyśmy nie ulegali wpływom świata i opiniom ludzi, lecz zawsze byli otwarci na Bożą Miłość. Ciebie prosimy...

Wszchemogący Boże, którego Serce jest dla wszystkich hojne, wysłuchaj nasze pokorne modlitwy i umacniaj naszą nadzieję. Przez Chrystusa, Pana naszego

III. Adoracja wynagradzająca dla dorosłych

W dzisiejszy I Piątek miesiąca Ewangelia przytacza historię męczeństwa św. Jana Chrzciciela.

Adorując dziś prośmy Serce Jezusa o takie męstwo, taką odwagę wiary dla wszystkich wierzących, jaką miał św. Jan Chrzciciel. Tylko taką odwagą, tylko taką wiarą, tylko takim samozaparciem będziemy wynagrodzicielami za współczesne zło i tylko taką miłością wypełnioną ofiarą i darem życia pokażemy Jezusowi naszą szczerą i prawdziwą miłość.

Litania do Serca Pana Jezusa

Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu

C. Działać

Bóg jednak nigdy nie zostawia grzesznika. Przemawia do niego w jego sumieniu, aby porzucił zło i zmienił swoje życie. Herod czuł lęk przed Janem, ilekroć go słuchał, odczuwał duży niepokój. Sumienie podpowiadało mu, że to, co czyni jest złe. Jednak ważniejsze okazało się dla niego to, co pomyślał sobie o nim ludzie... Ile to razy zdarzyło się nam, że przez wzgląd na innych popełniliśmy grzech lub poszliśmy na kompromis ze złem. Nigdy nie jest za późno, aby powiedzieć grzechowi stanowcze „nie”. Zawsze możemy zmienić swoje życie i zacząć od nowa, żałować za grzech i wyznać go w sakramencie pokuty i pojednania, tak jak to wielu czyni dzisiaj, w pierwszy piątek miesiąca. Chrystus oczekuje naszego „nie” względem grzechu, ale jednocześnie czeka na nasze „tak” wobec Jego miłości. Tylko wtedy miłość Boża będzie w nas wzrastała, kiedy nasze serce będzie się stawało coraz bardziej podobne do Serca Jezusa. Aby tak się stało, nasza więź z Bogiem musi być mocna. Wówczas Bóg da nam siłę do tego, aby przezwyciężyć zło. Bardzo często zło zaczyna się wtedy, kiedy lęk przed ludźmi jest silniejszy od bojaźni Bożej, która w rzeczywistości nie jest lękiem przed Bogiem, lecz lekiem przed nieliczeniem się z Nim i Jego wolą. Biblia uczy nas, że „początkiem mądrości jest bojaźń Pana” (Syr 1,14). Bądźmy ludźmi mądrymi, lękajmy się tego, aby przez grzech nie oddalać się od Pana, lecz zawsze dawajmy pierwszeństwo Bogu w naszym życiu.

4. Modlitwa wiernych

Módlmy się do Boga, który uczy nas mądrości i miłości.

- Za Kościół Święty, aby wszyscy jego członkowie wciąż na nowo umacniali swoją więź z Jezusem. Ciebie prosimy...
- Za rządzących państwami, aby potrafili formować swoje sumienia i mieli odwagę kierować się głosem serca w podejmowanych przez siebie decyzjach. Ciebie prosimy...

I PIĄTEK LUTEGO 2023

(3 lutego 2023 r.)

II. Msza święta z udziałem dorosłych

1. Wstęp do Mszy św.

Liturgia Słowa w I piątek lutego stawia nas wobec pytania, czy bardziej liczymy się z opinią człowieka czy Pana Boga. Miłość, jakiej chce od nas Jezus z otwartym Sercem, domaga się najpierw liczenie się z tym, czego oczekuje od nas Bóg. Dlatego w ten dzień wynagradzamy Bogu za grzechy nasze i całego świata, za każdy nasz osobisty grzech.

2. Ewangelia

(Mk 6,14-29)

„Król Herod posłyszał o Jezusie, gdyż Jego imię nabrało rozgłosu, i mówił: «Jan Chrzciciel powstał z martwych i dlatego moce cudotwórcze działają w nim». Inni zaś mówili: «To jest Eliasz»; jeszcze inni utrzymywali, że to prorok, jak jeden z dawnych proroków. Herod, słysząc to, mawiał: «To Jan, którego ściąć kazałem, zmartwychwstał». Ten bowiem Herod kazał pochwyć Jana i związanego trzymał w więzieniu, z powodu Herodiady, żony brata swego, Filipa, którą wziął za żonę. Jan bowiem napominał Heroda: «Nie wolno ci mieć żony twego brata». A Herodiada zawzięła się na niego i chciała go zgładzić, lecz nie mogła. Herod bowiem czuł lęk przed Janem, widząc, że jest mężem prawym i świętym, i brał go w obronę. Ilekroć go posłyszał, odczuwał duży niepokój, a jednak chętnie go słuchał. Otóż chwila sposobna nadeszła, kiedy Herod

w dzień swoich urodzin wyprawił ucztę swym dostojnikom, dowódcom wojskowym i osobistościom w Galilei. Gdy córka tej Herodiady weszła i tańczyła, spodobała się Herodowi i współbiesiadnikom. Król rzekł do dziewczyny: «Proś mnie, o co chcesz, a dam ci». Nawet jej przysiągł: «Dam ci, o co tylko poprosisz, nawet połowę mojego królestwa». Ona wyszła i zapytała swą matkę: «O co mam prosić?». Ta odpowiedziała: «O głowę Jana Chrzciciela». Natychmiast podeszła z pośpiechem do króla i poprosiła: «Chcę, żebyś mi zaraz dał na misie głowę Jana Chrzciciela». A król bardzo się zasmucił, ale przez wzgląd na przysięgę i na biesiadników nie chciał jej odmówić. Zaraz też król posłał kata i polecił przynieść głowę Jana. Ten poszedł, ściął go w więzieniu i przyniósł głowę jego na misie; dał ją dziewczynie, a dziewczyna dała swej matce. Uczniowie Jana, dowiedziawszy się o tym, przyszli, zabrali jego ciało i złożyli je w grobie».

3. Kazanie

A. Widzieć

W życiu możemy lękać się wielu rzeczy. Boimy się burzy, samotności, śmierci, utraty pracy... Wielu z nas lęka się także opinii drugiego człowieka, tego, co ktoś sobie o nas pomyśli. Tak było w przypadku Heroda, który ze względu na złożoną przysięgę, lecz nie Bogu, a człowiekowi, wydał rozkaz, aby ściąć głowę Jana Chrzciciela. W rzeczywistości jednak Herod nie chciał śmierci Jana. Darzył go wielkim szacunkiem, uważał go za człowieka prawego i świętego. Zdecydował się zgładzić Jana ze względu na biesiadników, w oczach których mógłby uchodzić za nieprawdomównego, gdyby nie wywiązał się ze złożonej publicznie przysięgi, że uczyni wszystko, o cokolwiek poprosi go córka Herodia-

dy. Nasz lęk przed opinią innych bywa równie silny i niejednokrotnie wpływa na podejmowane przez nas decyzje. Dobre imię i relacje z innymi uchodzą w naszym społeczeństwie za coś fundamentalnego. Jednak to nie ten rodzaj lęku jest nam potrzebny i z pewnością nie ten lęk powinien kierować naszymi czynami. Jeśli nie lęk przed ludźmi, to o jaki lęk może zatem chodzić

B. Ocenić

W Herodzie obok lęku przed ludźmi i ich opinią z pewnością był obecny także lęk przed Bogiem. Te dwa lęki toczyły w nim wewnętrzną walkę. Niestety, ostatecznie zwyciężył w nim lęk przed człowiekiem, dlatego dopuścił się on przestępstwa. Pewne indiańskie powiedzenie mówi, że w każdym z nas walczą dwa wilki: dobry i zły. Dobry uosabia radość, pokój, nadzieję, pokorę, uprzejmość, empatię i prawdę. Zły z kolei gniew, zazdrość, chciwość, pretensjonalność, kłamstwo, pogardę i egoizm. Pytanie brzmi: który wilk wygra? - Ten, którego karmisz. Jeżeli w naszym życiu czynimy zło, karmimy w ten sposób „złego wilka”. To zło będzie wówczas w naszym życiu zdobywało przewagę nad dobrem, a my będziemy co raz bardziej uwikłani w grzech. Widać to wyraźnie w życiu Heroda. Nie słuchał on Jana Chrzciciela, który napominał go, że nie wolno mu mieć żony swego brata. Król przyzwolił na życie w grzechu i nie liczył się z Bogiem i Jego przykazaniami. Następnie wtrącił Jana do więzienia. Zamiast zerwać z grzechem, czynić pokutę i wynagrodzić Bogu za wyrządzone zło, wyprawił ucztę. To właśnie wtedy wydał polecenie, aby ściąć głowę Jana. Widzimy to wyraźnie, nie tylko w historii Heroda, ale na podstawie obserwacji świata, że zło popycha ku kolejnemu złu i w ten sposób degraduje człowieka.